

Wpierw pieniądze, potem groźby

Data publikacji: 23.02.2016 11:05

Wpierw przekupstwem, potem groźbami próbował wyrwać się z rąk policji. Pijany kierowca ciężarówki bez uprawnień do kierowania samochodami został zatrzymany w Jasienicy.

Na ulicy Cieszyńskiej w Jasienicy bielscy policjanci zatrzymali do kontroli ciężarówkę. Okazało się, że kierowca jest pijany. Na dodatek obowiązywał go sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Pijany kierowca tira próbował przekupić mundurowych.

Jak informuje Oficer Prasowy KMP w Bielsku-Białej nadkom. Elwira Jurasz, do zdarzenia doszło w Jasienicy: **- Na ul. Cieszyńskiej w Jasienicy patrol z drogówki zatrzymał do kontroli kierowcę tira. Mężczyzna od samego początku zachowywał się nerwowo i był wyraźnie pobudzony, co wzbudziło podejrzenia stróżów prawa. Badanie alkometrem wykazało, że 29-latek z Ostrołęki miał w organizmie 1,5 promila alkoholu. W czasie sprawdzeń w policyjnych bazach danych, okazało się, że mężczyzna w ogóle nie powinien wsiadać za kierownicę, gdyż sąd zakazał mu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych do 2017 r.**

Jakby tego było mało, kierowca postanowił wykupić się z rąk policjantów: **- Kierowca chcąc uniknąć konsekwencji jazdy „na podwójnym gazie” i złamania sądowego zakazu, zaproponował policjantom 500 euro łapówki. Kiedy usłyszał, że popełnienia kolejne przestępstwo i zostanie zatrzymany, wzburzony zwracał się do policjantów wulgarnymi słowami. Groził mundurowym „poderżnięciem gardła”. Odgrażał się, że zrobi krzywdę ich dzieciom. Policjanci zatrzymali sprawcę i zakuli go w kajdanki. Po nocy spędzonej w policyjnej celi usłyszał zarzuty i został doprowadzony do prokuratury. Prokurator zastosował wobec niego policyjny dozór oraz poręczenie majątkowe. Za popełnione przestępstwa grozi mu do 10 lat za kratami** – relacjonuje rzeczniczka bielskiej Policji.

red.